

O GODNOŚCI UCZONEGO CHRZEŚCIJAŃSKIEGO – WSPOMNIENIE SYLWETKI KS. PROF. WŁODZIMIERZA SEDLAKA W 100. ROCZNICĘ JEGO URODZIN

Dr inż. Andrzej Szelmanowski
Instytut Techniczny Wojsk Lotniczych, Warszawa
andrzej.szelmanowski@itwl.pl

Streszczenie

W referacie przedstawiono sylwetkę śp. ks. prof. Włodzimierza Sedlaka (założyciela i kierownika pierwszej w Polsce Katedry Biologii Teoretycznej utworzonej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim). Omówiono wybrane poglądy i obszary jego działalności naukowej, w szczególności w zakresie opracowanej przez niego bioelektronicznej teorii życia i świadomości. Przytoczono wybrane pozycje z jego twórczości naukowej i teologicznej, w tym fragmenty z takich prac jak *Bioelektronika*, *Technologia Ewangelii* czy ostatniej książki *Teologia Światła czyli sięganie Nieskończoności* (wydanej po jego śmierci), w których jednoznacznie wskazał na elektromagnetyzm i informację jako odzwierciedlenie piękna świata duchowego.

Wbrew także i obecnie przyjmowanym i głoszonym przez większość teologów poglądom o całkowitej rozdzielności „obszarów poznawczych” nauki i teologii, ks. prof. W. Sedlak głosił o potrzebie poważnego podjęcia tematyki „Boga” przez naukowców przyrodników (m.in. biologów, fizyków, kosmologów). W *Teologii Światła...* pisał m.in.: *Życie jest elektromagnetyczne, świetliste wręcz. Moja dewiza – podjąć nowe zagadnienie elektryczności i magnetyczności tak kunsztownie splecione w świetlną falę i jej relacje teologiczne*. Wydaje się, że największą zasługą ks. prof. W. Sedlaka jest próba bioelektronicznego wyjaśnienia śmierci, nieśmiertelności, duszy człowieka, łaski bożej, zmartwychwstania (i Boga).

W świetle tematyki prezentowanej na poprzedniej konferencji NEW’2009 pod hasłem *Na początku była informacja* (na której dyskutowana była m.in. rola „niematerialnej” w swej istocie informacji w przejawach życia i świadomości, w tym także sztucznej świadomości), poglądy ks. prof. W. Sedlaka wydają się być „cennym głosem”, wskazującym na potrzebę poważnego zastanowienia się nad „niematerialnymi” (ale realnymi) podstawami zarówno świata duchowego (w tym i samego Boga), jak i wiary w niego.

Na zakończenie podano najważniejsze (zdaniem autora) cechy naukowca chrześcijańskiego (wynikające z postawy życiowej ks. prof. W. Sedlaka), mogącego

poszukiwać prawdy zarówno świata widzialnego (fizycznego), jak i niewidzialnego (zarówno kwantowego jak i dalekiego kosmosu), a także duchowego (jak to czynił ks. prof. W. Sedlak). Na zakończenie przedstawiono wynikające z prezentowanych prac implikacje w odniesieniu do etyki i wiary, gdzie wskazano na fundamentalne znaczenie racjonalnych podstaw duchowości pracownika naukowego oraz ich wpływ na jego stosunek do podjęcia i ewentualnego prowadzenia badań w dziedzinach związanych z kwestiami moralnymi i teologicznymi (np. klonowanie zwierząt i człowieka, badania cząstek elementarnych, budowa sztucznej świadomości).

W odniesieniu do poszukiwania istoty życia i świadomości (a dalej i istoty Boga) przytoczono słowa ks. prof. W. Sedlaka *aby poszukiwać Wielkiej Syntezy, trzeba być samemu do końca zsyntetyzowanym*, stanowiące motto jego codziennej pracy naukowej i duchowości.

Abstract: The dignity of Christian scholar – memory profile of Priest Prof. Kazimierz Sedlak in the 100th anniversary of his birth

The article presents the figure, educational work and outlooks of Priest Prof. Włodzimierz Sedlak. Fragments of his works have been presented in the article. Priest Prof. Sedlak claimed that scientists, biologists and physicists need to take “God” into consideration. The biggest merit of prof. Sedlak is the bioelectronic attempt to explain death, immortality, spirit, grace of God and resurrection. Moreover, the article shows the most important features of the Christian scientists (on the basis of Sedlak's outlook on life). Finally, the author includes the fundamental spiritual attitudes of the scientist and their influence on the experiments connected with theological and moral issues (animal cloning, artificial consciousness).

1. Wprowadzenie

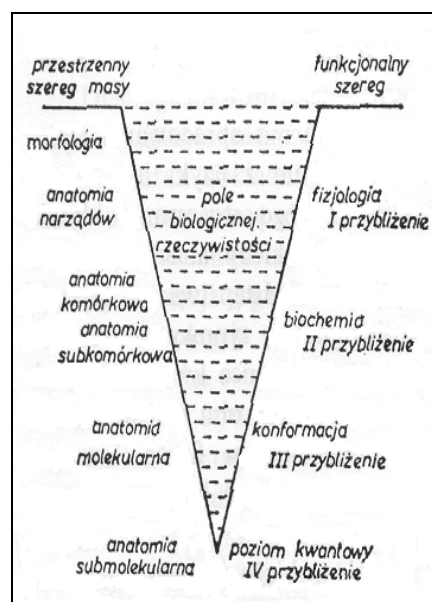
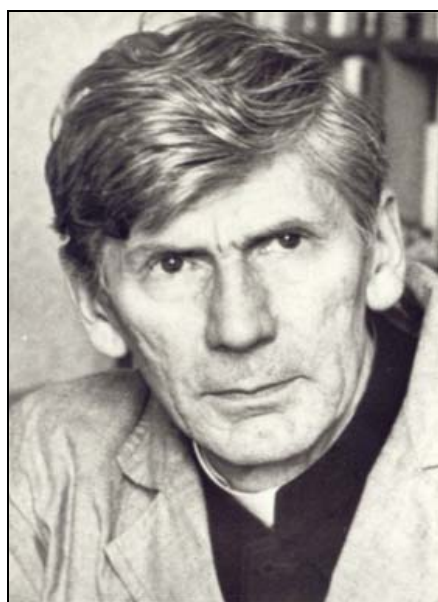
Jednym z podstawowych pytań, które czasem stawia sobie zarówno zwykły człowiek jak i uczoney, jest pytanie o istotę życia i świadomości. Naukowe podstawy nowego – kwantowego widzenia materii ożywionej sformułował A. Szent-Györgyi w pracach *Introduction to Submolecular Biology* (1960) i *Bioelectronics. A study in Cellular Regulations, Defence and Cancer* (1968). Na Zachodzie jego poglądy kontynuowali przede wszystkim A. i B. Pullmanowie, F. A. Popp i P. Ruth. W Rosji prace w tym kierunku prowadzili m.in. G. T. Mamedow, G. A. Popow i W. W. Koniew. Jednak najbardziej chyba znane są prace prof. W. M. Iniuszyna z Alma-Aty *Łazierny swiet i żywoj organizm* (1970) i *Biostymulacyja luczom łaziera i bioplazma* (1975). W Polsce ten kierunek tworzył przede wszystkim ks. prof. Włodzimierz Sedlak, który już w 1967 r. przedstawił nowy – bioelektroniczny model życia. Był on postacią niezwykle, łączył bowiem w sobie powołanie księdza i naukowca, dążącego do odpowiedzi na pytanie „czym jest życie?”.

Ks. prof. Włodzimierz Sedlak był w Polsce pierwszym, który wprowadził pojęcie „bioplazma” oraz sformułował nową dziedzinę nauki – bioelektronikę (1967). Bioelektronika jest próbą odtworzenia kwantowo-mechanicznych sprzężeń

między metabolizmem i elektroniczną funkcją półprzewodników białkowych, produkowanych chemicznie. Zwięźlej mówiąc – bioelektronika jest biologią w skali submolekularnej (Rys. 1.), przedstawiającą procesy życiowe kwantowo-mechanicznie, ujmującą zjawiska życia kwantowo. Nowością jest w niej dwufrakcyjny, chemoelektroniczny obraz procesów biologicznych w półprzewodniku białkowym.

Bioelektronika wprowadza pojęcie „biosfery” traktowanej jako zespół osobliwości biologicznych połączonych elektromagnetycznymi oddziaływaniami we wszechświecie. Podstawą oddziaływań bioelektronicznych jest „bioplazma” jako stan analogiczny do plazmy fizycznej, występujący w materii ożywionej. Wyraża uogólnione traktowanie życia według uruchomionych ładunków obu znaków o gęstości zapewniającej kolektywne oddziaływanie.

Na bazie bioelektroniki ks. prof. W. Sedlak sformułował elektromagnetyczną teorię życia i świadomości, popartą faktami otrzymywanymi z badań przeprowadzanych zarówno w USA, Europie Zachodniej, jak i Rosji. W swej teorii przedstawił i uzasadnił tezę o istnieniu polowej formy życia i świadomości. Poprzez swoje poglądy powiązał doświadczenia nauki i wskazania religii. Teoria ta stanowiła novum zarówno w skali Polski, jak i świata. Niestety, polski świat nauki nie przyjął tej teorii z uwagi na tzw. brak przekonujących dowodów, co nie pozwoliło na wypłynięcie jej na „szersze wody” nauki światowej. Z kolei polscy duchowni poczuli się zagrożeni teorią tłumaczącą problemy z dziedziny wchodzącej w zakres ich dominacji. Dopiero po śmierci ks. prof. W. Sedlaka została wydana książka *Teologia Świata czyli sięganie Nieskończoności*, która zawiera jego „ostatnie słowo” co do głoszonych poglądów – *życie jest światłem i duch jest światłem*.



Rys. 1. Ks. prof. Włodzimierz Sedlak w czasie pracy w swoim gabinecie w Radomiu (po lewej) oraz jego bioelektroniczne „widzenie” świata materii ożywionej (po prawej).

Długoletnia praca popularyzatorska ks. prof. W. Sedlaka, jego wykłady i referaty na konferencjach krajowych i zagranicznych spowodowały jednak, że teoria ta utrzymała się jako alternatywna dla biochemii. Dodatkowo, osiągnięcia ostatnich lat w dziedzinie medycyny, biologii i biotechnologii potwierdzają poprawność wielu hipotez i wskazań wysuwanych przez ks. prof. W. Sedlaka.

W referacie przedstawiono sylwetkę polskiego uczonego ks. prof. Włodzimierza Sedlaka, twórcy elektromagnetycznej teorii życia i świadomości. Teoria ta łączy w sobie idee współlistnienia i współdziałania chemicznej i elektronicznej strony życia oraz wyjaśnia różnice pomiędzy materiążywioną i nieożywioną.

W poszczególnych rozdziałach referatu przedstawiono główne tezy tej teorii, w tym omówiono istotę życia i świadomości prezentowaną w teorii ks. prof. W. Sedlaka. Podano główne wnioski wynikające z tej teorii oraz najważniejsze publikacje ks. prof. W. Sedlaka w dziedzinie biologii i teologii.

2. Biografia oraz działalność duszpasterska i naukowa ks. prof. W. Sedlaka

Ks. prof. W. Sedlak urodził się 31 października 1911 roku w Sosnowcu w rodzinie górniczej. Posiadał cztery siostry i jednego brata, który zmarł w niemowlęctwie. W 1919 wraz z rodziną przeprowadził się ze Śląska do Suchedniowa, a w 1920 roku – do Skarżyska-Kamiennej. Tam W. Sedlak uczył się w szkole średniej, a w 1930 roku uzyskał maturę. Zaraz też po niej wstąpił do Seminarium Duchownego w Sandomierzu, gdzie w 1935 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Po święceniach, choć mógł wyjechać na zagraniczne studia do Rzymu, wolał uczyć religii – podjął pracę prefekta najpierw w Ćmielowie do 1939 roku, a w latach 1939–1948 w Siennie. W czasie okupacji udzielał się w tajnym nauczaniu, ucząc propedeutyki filozofii, historii, języka polskiego i niemieckiego. Mieszkając i pracując w Siennie w 1946 roku podjął studia w Lublinie na wydziale matematyczno-przyrodniczym Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej (UMCS), gdzie dojeżdżał przez dwa lata.

Od 1948 do 1952 roku studiował już stacjonarnie, a jednocześnie pracował jako katecheta w szkołach średnich Lublina. Na UMCS uzyskał dwa magisteria: z antropologii w 1949 roku po przedłożeniu pracy pt. *Kręgi izolacyjne parafii Sienno* i z pedagogiki w 1950 roku z pracą pt. *Psychika młodzieży żeńskiej a koedukacja*, a w 1951 roku uzyskał doktorat na tejże uczelni na podstawie rozprawy *Zmienność organizmu jako podstawa biologiczna zachowania*. W latach 1952–1960 roku pracował nadal jako prefekt, ale już w Radomiu.

Od 1960 roku został zatrudniony na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (KUL) w Lublinie, gdzie dojeżdżał na zajęcia z Radomia. W roku 1966 uzyskał na KUL-u habilitację z biologii teoretycznej, a następnie objął kierownictwo nowo utworzonej przez siebie Katedry Biologii Teoretycznej, jedynej chyba jak dotąd w Polsce, i jednej z bardzo nielicznych na świecie. Profesorem nadzwyczajnym został w 1974 roku, a profesorem zwyczajnym w 1980 roku. Przez 22 lata pracował jako nauczyciel akademicki, a po przejściu na emeryturę jeszcze przez dziewięć lat był kuratorem katedry i prowadził zajęcia zlecone. W sumie 31 lat był zatrudniony na KUL-u.

W tym czasie był promotorem pięciu prac doktorskich i prawie pięćdziesięciu prac magisterskich.

Ks. prof. W. Sedlak był członkiem wielu towarzystw naukowych, w tym: Towarzystwa Naukowego KUL (od 1961 roku), Polskiego Towarzystwa Antropologicznego (od 1963 roku), Polskiego Towarzystwa Geologicznego (od 1974 roku). Odznaczony licznymi odznaczeniami i medalami, w tym Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia Polski Ludowej, Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Medalem 70-lecia Instytutu Geologicznego w Kielcach. W 1991 roku został honorowym obywatelem miast: Skarżyska-Kamiennej i Radomia. Ks. prof. W. Sedlak zmarł 17 lutego 1993 roku w Radomiu.

Swoje hipotezy odnośnie istoty życia i świadomości ks. prof. W. Sedlak zawarł w licznych publikacjach. Do najważniejszych można zaliczyć: *Rola krzemu w ewolucji biochemicznej życia* (1967), *U źródeł nowej nauki – paleobiochemia* (1973), *Bioelektronika* (1979), *Homo electronicus* (1980), *Postępy fizyki życia* (1984), *Kierunek – początek życia* (1985), *Życie jest światłem* (1985), *Na początku było jednak światło* (1986). Dodając do tego ponad 250 rozpraw, artykułów i szkiców, a także kilkadziesiąt wywiadów w najpoczytniejszych pismach, nie mówiąc już o pracy dydaktycznej na KUL-u czy o działalności organizacyjnej i duszpasterskiej, a także uczestnictwie w licznych krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych – dorobek ten, różnorodny i cenny, ukazuje postać człowieka i uczonego, pragmatyka-bioelektronika i filozofa-wizjonera – dążącego uparcie do syntezy swojej wielostronnej i głębokiej wiedzy.

3. „Istota życia” w bioelektronicznej teorii ks. prof. W. Sedlaka

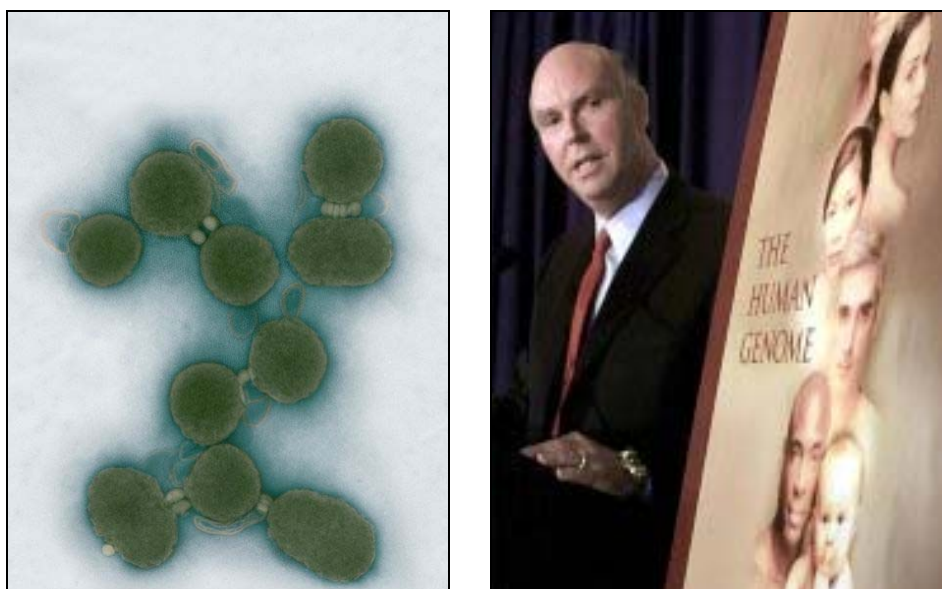
Bioelektronika ks. prof. W. Sedlaka zakłada, że materia ożywiona musi być rozpatrywana jak każda materia, czyli kwantowo. Życie w materii organicznej jest więc stanem podległym kwantyzacji, także i reakcje chemiczne. Bioelektronika jako biologia kwantowa zajmuje się więc badaniem istoty życia na poziomie kwantowym, co otwiera całkiem nowe perspektywy, które mogą zapoczątkować u wielu badaczy poszukiwanie nowych pojęć o życiu.

W opracowanym chemiczno-elektronicznym modelu istotę życia ks. prof. W. Sedlak obrazowo nazwał *szczytem chemicznych reakcji metabolizmu z elektro-nicznymi właściwościami związków organicznych za pomocą kwantów światła*. Zespolecie tych dwóch procesów – chemicznego i elektronicznego stanowi przedmiot nowej dziedziny wiedzy – bioelektroniki.

Obieg energii w modelu bioelektronicznym wygląda następująco: elektrony uwalniane w procesach katabolizmu zasilają układ elektroniczny, który z kolei stymuluje kwantami światła pracę układu chemicznego; następnie układ chemiczny stymuluje poprzez elektrony i kwanty światła uwalnianie w procesach chemicznych pracę układu elektronicznego. Zawiązuje się wzajemne synchronizowanie procesów chemicznego i elektronicznego, czyli zespolenie ich w proces będący życiem. Układ chemiczny produkuje ponadto organiczne półprzewodniki dla układu elektronicznego, który pracuje na ciągle odświeżanych półprzewodnikach.

W biologii klasycznej proces życia jest rozpatrywany jednostopniowo – chemicznie jako reakcje chemiczne katalizowane enzymatycznie. W ujęciu bioelektroniki proces życia jest dwustopniowy – elektroniczne wzbudzenie i reakcje chemiczne – jest to sprzężony proces obiegu energii w żywym organizmie. Z modelu chemoelektronicznego wynika, że autogenne światło odgrywa decydującą rolę w obiegu energii i utrzymaniu akcji życia. Kwanty światła wchodzą w bilans energetyczny żywej materii łącznie z energią chemicznie wiązaną. Żywa materia stanowi tu skwantowane sprzężenie zjawisk chemicznych i elektronicznych, przy czym jest to sprzężenie nierozdzielne. Każda separacja równa się śmierci układu, czyli powrotem do materii nieożywionej, gdzie procesy chemiczne mają przebieg niezależny od elektronicznych i odwrotnie.

Z modelu bioelektronicznego wynika, że kod życia został elektromagnetycznie zapisany w postaci dwuspiralnej nici DNA, tworząc geny (Rys. 2.). Drobina DNA, rytmicznie ściskana i rozciągana, wysyła sygnały odmierzone kwantowym rytmem światła. Tworzy się tzw. biopole, czyli strefa uporządkowanych pól elektromagnetycznych, stanowiących wzorzec, wg którego aminokwasy tworzą struktury białkowe. Bioplazma natomiast to plazma fizyczna w materii ożywionej, wzbogacona elektronami na skutek stanużywienia materii. Różnica między plazmą fizyczną a bioplazmą jest natury ilościowej, a więc gęstości. Bioplazma w chwili śmierci organizmu jest oczywiście znowu tylko plazmą fizyczną. Co więcej, bioplazma podobnie jak plazma fizyczna jest fotografowalna a jej działanie ujawnia się na zdjęciach kirlianowskich w postaci tzw. aury elektromagnetycznej.



Rys. 2. Pierwsza żywa sztuczna komórka Craiga Ventera (po lewej) oraz określenie genomu ludzkiego (po prawej) potwierdzające hipotezy ks. prof. W. Sedlaka o chemiczno-elektronicznych podstawach życia.

Bioplazma reaguje na wielorakie oddziaływania energetyczne – jest wrażliwa na pola chemiczne, elektryczne, magnetyczne, temperaturowe, akustyczne i grawitacyjne. Stanowi wrażliwy detektor tych wszystkich rodzajów oddziaływań, wyraża więc subtelność odbioru czynników energetycznych przez żywy organizm. Prawdopodobnie poprzez bioplazmę następuje oddziaływanie bioenergoterapeutyczne i inne zjawiska paranormalne.

Podstawowym pojęciem bioelektroniki jest tzw. kwantowe łącze życia. W rozmiarach kwantowych nie ma już oddzielnie chemicznej i elektronicznej strony życia, a elementem czynnym organizmu żywego jest kwantowe łącze życia, które na podobieństwo elektronicznego złącza „p-n” półprzewodników jest rekonstrukcją modelową najmniejszego fizycznego elementu życia. Łącze życia jest pojęciem funkcjonalności życia na poziomie kwantowym, które zostało rozwinięte w kwantowy układ generujący życie. Następuje w nim sprzężenie dwóch zdarzeń różnych w swej zasadzie, bo jedno dzieje się przy udziale elektronów orbitali walencyjnych σ , a drugie – z uwspólnionymi elektronami π . Jedno prowadzi do reakcji chemicznych, drugie – elektronicznych, które nie zmienia strony chemicznej, a tylko uruchamia „błądzące” zdelokalizowane elektrony. Łącze życia utrzymuje się na skutek „zszycia” obu zjawisk kwantami światła. Z jednej strony reakcje oksydo-redukcyjne dostarczają kwantów chemoluminescencyjnych, z drugiej – wzbudzone stany elektronowe przy promienistej rekombinacji generują fotony. „Przesunięcie w fazie” tych procesów nadaje bieg życiu, a więc ciągłość procesu w czasie. Kwantowe łącze życie odznacza się pewną tolerancją zaburzeń, nazywaną w biologii przystosowaniem (samosynchronizacją).

Bioelektronika wskazała również na elementy teorii relatywistycznej w materii ożywionej. Pierwszą próbę poszerzenia bioelektroniki o idee relatywizacji podał ks. prof. W. Sedlak w 1981 r. Wskazał on, że skracanie czasu i koncentracja zdarzeń nie istnieją nigdzie w takim stopniu jak w gametach, czyli w rozwoju płodowym. Zamykają one w sobie całą historię życia osobnika i jego dynamikę w stanie nadzwyczaj skondensowanym. To, co w czasie ewolucji zajmowało miliony a może miliardy lat, w czasie rozwoju płodowego zajmuje kilka miesięcy.

Rozpatrując życie w relacjach kwantowych, określa się je coraz częściej jako stan wzbudzony, przy czym statystycznie liczba stanów wzbudzonych musi być większa od stanów niewzbudzonych. Tworzy to materię organiczną w tzw. metastabilnym stanie wzbudzenia. W takim ujęciu życie wg bioelektroniki jest właściwie oscylacją między stanem wzbudzenia a spontanicznym zejściem do stanu podstawowego. Życie organiczne zostało raz wymuszone skutecznie w przyrodzie (stworzone), a rozwijające się obecnie jest ciągłym indukowaniem stanu wzbudzenia przez fotony światła. To sprzężenie procesu chemicznego i elektronicznego powoduje wymienne wzbudzenie, które jest „pułapkowane” w kwantowym łączu życia. W łączu tym dokonuje się ustawiczna oscylacja między życiem i śmiercią organizmu. Ta ostatnia to już niemożność wzbudzenia.

Stąd też życie w teorii ks. prof. W. Sedlaka jest traktowane jako elektromagnetyczna pochodna funkcjonalna wynikająca z kwantowo-mechanicznie sprzężonych procesów chemicznych i elektronicznych w organicznej masie półprzewodników. Ujęcie takie pozwoliło utworzyć na KUL-u pierwszą w Polsce Katedrę

Biologii Teoretycznej. Została ona założona w 1967 roku przez ks. prof. W. Sedlaka i zajmuje się opracowaną przez niego elektromagnetyczną teorią życia. Są tam jego wychowankowie – byli asystenci i studenci, którzy w tym się specjalizują. W ramach tworzonej tam biologii teoretycznej rozpatrywane są takie pojęcia jak *biokosmos* jako kosmos życia rozpatrywanego w ramach bioelektroniki, *biologiczne układy scalone* jako zespół kwantowych łączy działających na poziomie struktur molekularnych funkcjonalnie zróżnicowanych oraz *bion* jako kwant życia. W Katedrze Biologii Teoretycznej KUL podejmowana była też próba określenia warunków koniecznych do laboratoryjnego odtworzenia „genezy życia” czyli otrzymania kwantowego łącza życia w postaci „zszycia” procesów chemicznego i elektromagnetycznego.

4. „Istota świadomości” w bioelektronicznej teorii ks. prof. W. Sedlaka

Jak wynika z modelu bioelektronicznego – życie wg ks. prof. W. Sedlaka jest ustawiczną walką z tendencją spadku do stanu podstawowego. Istnieje ono jedynie pod „ciśnieniem” energetycznym, czyli jest stanem wymuszonym z materii. Przy czym nie należy zakładać, że życie zostaje „wymuszone” pod działaniem olbrzymich sił, przeciwnie jego rozwój odbywa się subtelnie, minimalnymi skokami form energetycznych. Materia biotyczna z reguły w stadium amorficznym podlega wymuszonej geometryzacji. Wytwarza się jednocześnie uporządkowany system informacyjny wymuszeń, zapewniający organizację i wydajność procesu życiowego.

W konsekwencji i świadomość jako ostateczny stan wymuszony u człowieka bynajmniej nie zaskakuje. Życie i świadomość na poziomie kwantowym (elektronów, fononów i fotonów) mają jednakowe cechy – elektromagnetyczne. Stąd wynika, że ewolucja życia rozpoczęłaby się z chwilą narodzin światła, a więc nie przed 5 lecz przynajmniej 15 miliardami lat, a historia rozwoju człowieka rozumnego sięgałaby tego świetlistego prapoczątku. Rozciągłość i materia w takim ujęciu nie są koniecznymi elementami życia – może ono istnieć tak jak wyemitowana przez oscylator fala elektromagnetyczna. Życie więc (w tym życie i świadomość człowieka) jako kwantowa emisja może istnieć także i po destrukcji oscylatora (po śmierci biologicznej organizmu) i to jest życie nieśmiertelne.

Czynnikiem scalającym dla bioplazmy jest fala elektromagnetyczna. Stabilizacja plazmy w żywym organizmie wymaga ciągłego „dopompowywania” energetycznego plazmy, ciągłego dodawania energii, aby możliwe było istnienie bioplazmy, a tym samym życia. Degradacja natomiast jest wynikiem utraty energii przez plazmę zwykle w postaci emisji pól elektromagnetycznych, czyli wysyłane jest światło.

Jednocześnie stanowi to podstawę koncepcji życia, która w swej istocie jest zbieżna z religią. Według bioelektronicznej teorii ks. prof. W. Sedlaka duch ma naturę elektromagnetyczną, a świadomość jako światło jest stanem nieprzejawionym. Przejawienie odbywa się w materii tj. w połączeniu światła z materią (wstąpieniem światła w materię). W książce *Technologia Ewangelii* ks. prof. W. Sedlak napisał: *I wszedł Bóg w próżnię, i rozdzielił ją znakiem błogosławionym na cztery części. Tę próżnię po miliardach lat fizycy nazwali siłami słabego*

i silnego oddziaływania jądrowego, elektromagnetycznego i grawitacyjnego. To Bóg próżnię powołuje, a próżnia robi resztę. Bo przecież próżnia nie jest niebytem. Próżnia stanowi podstawowe uniwersum. Próżnia wg ks. prof. W. Sedlaka jest początkiem wszystkiego. Stanowi największą zagadkę wszechświata. Istnieje w każdej rzeczy, a nie tylko poza nią. Jest to świat przed powstaniem świata. Stąd tak ważna jest odpowiedź na pytanie o naturę próżni.

Życie według koncepcji ks. prof. W. Sedlaka jest w zasadzie elektromagnetyczne, ale tej samej natury jest również świadomość. Tak może dojść do pojęcia skwantowanego człowieka jako podstawy nowej antropologii. Ponadto z modelu bioelektroniki wynika istnienie elektrostatyki i bioplazmy, biologicznych efektów laserowych, elektromagnetycznej informacji, holograficznego zapisu pamięci oraz kwantowych zjawisk akustycznych. Zarówno człowiek, jak i wszystkie jego zmysły „widzą i czują” za pośrednictwem elektryczności i magnetyzmu. Subtelny odbiór pól magnetycznych i elektromagnetycznych przez żywy organizm opiera się na pierwotnych założeniach akcji życia, a więc na procesach elektromagnetycznych.

Żywy organizm to magnetyczny mechanizm, w którym procesy chemiczne i elektroniczne są poruszane słabymi i średnimi polami magnetycznymi, odmierzającymi czas życia układów biologicznych. Ogólnie przyjmuje się, że pola magnetyczne organizmu sterują budową i odbudową strukturalną. Istnieje jednak obok stanu wzbudzenia elektronów w magnetycznym funkcjonowaniu anabolizmu i katabolizmu (chemicznych przemian energetycznych), także stan wzbudzenia spinów elektronowych i jądrowych z efektami magnetycznymi.

Spinowa sieć jest magnetycznym pulsem życia, podobnie jak bioplazma stanowi puls elektryczny, a sieć akustyczna stanowi skwantowany puls mechaniczny. Wydaje się, że zasadniczą rolę we wzajemnym uzgadnianiu energetycznym odgrywa tu zjawisko rezonansu (rezonansowe pochłanianie energii określonych częstotliwości). Akustyczne częstotliwości molekularne są bardzo wysokie, rzędu MHz i GHz. Niemego życia nie ma. W kwantowych rozmiarach otwiera się zupełnie nowy świat biologii i życia. Makroskopowo wszystko to tworzy sieć ochronną organizmu zwaną aurą elektromagnetyczną.

Jedność przyrody, widoczna tu, zdaje się tworzyć pełny i zamknięty krąg zdarzeń: wszechświat z plazmą kosmiczną zestrzaja się polami elektromagnetycznymi. Te same siły dostrzega się w manifestacji materii zwanej życiem. Znalezienie klucza do magnetyzmu w przyrodzie (a przez to do Światła) mogłoby się równać całkowitemu poznaniu wszechświata i życia. Jest to zagadnienie, nad którym od lat pracują uczeni całego świata.

Sformułowania makrokwantowe odniesione do biologii są zupełną nowością, wynikają one jednak konsekwentnie z elektronicznych pojmowań ożywionej rzeczywistości. Takie spojrzenie na biologię jest konieczne z punktu bioelektronicznego patrzenia na życie. Bioelektronika wskazuje na mikrokwantowe podstawy skwantowanej natury świadomości. W takim ujęciu świadomość jest odzwierciedleniem kwantowych stanów życia i posiada skwantowaną naturę energetyczną. Przyjmuje się tu, że świadomość w rozmiarach kwantowych jest tym samym w istocie co życie, a nasze poznanie umysłowe jest również makroskwantowanym objawem świadomości. Tak więc fenomenologiczne pojęcia

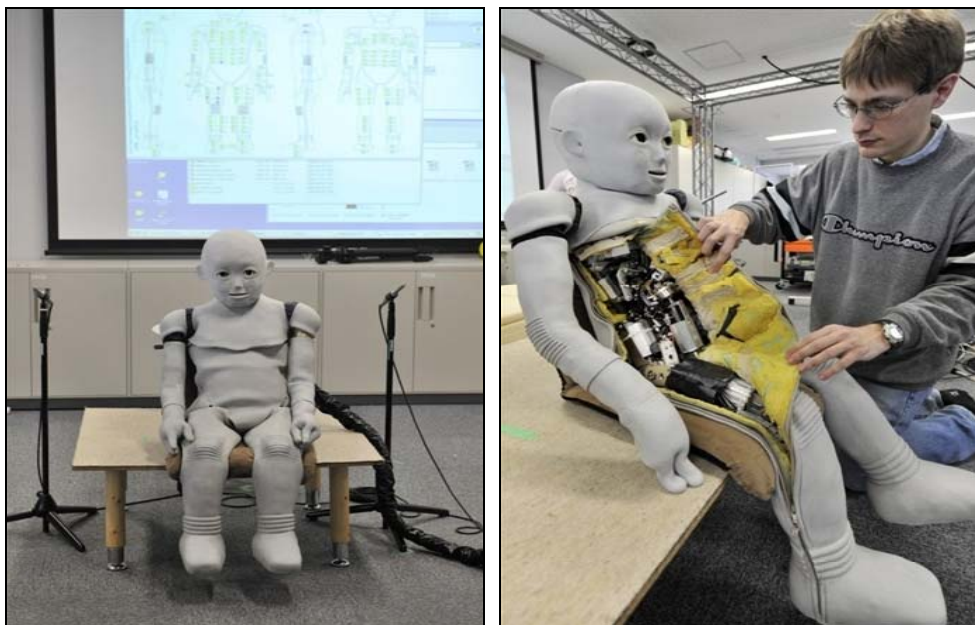
o życiu i świadomości zyskują na skutek kwantowych podstaw poszerzony zakres poznawczy oraz nową treść.

Jeśli chodzi o pamięć biologiczną i pamięć tożsamościową (samoświadomość), to wg ks. prof. W. Sedlaka ma się znów do czynienia prawdopodobnie z makroskwantowaniem, u podstaw którego leży spójne promieniowanie elektromagnetyczne i holograficzny zapis w komórkach mózgowych. Znane są już pewne podstawy procesów laserowych w układach żywych i holograficznej pamięci, jednak cała trudność przyjęcia tych faktów do świadomości życia codziennego polega na tym, że codzienne obserwacje i nabyte zwyczaje nie pozwalają dostrzec makroskwantowania.

Według bioelektroniki w żywym organizmie istnieją warunki do holografii zarówno z tytułu działań laserowych, jak i kwantowo-akustycznych. Stopniowo wymieniane nowe molekuly żywego organizmu zachowują zawsze cały zapis przenoszony na nowe drobiny, np. transkrypcja („przepisywanie” z DNA na RNA informacji o sekwencji aminokwasów w produkcji białek) nie jest procesem mechanicznego pasowania drobiny do matrycy (wg biochemii) ale prawdopodobnie procesem sterowanym elektromagnetycznie. Stąd zapis genetyczny to nie tyle geny, co fragmenty hologramu prawidłowo odczytywane w czasie morfogenezy (tworzenia się organizmu). Holografia jest wg bioelektroniki podstawą pamięci, a nasza świadomość i całość procesów myślowych posiadają naturę elektromagnetyczną.

Mózg ludzki wykazuje elektroniczne cechy wynikające z półprzewodnictwa melaniny, która znajduje się w licznych komórkach nerwowych w postaci tzw. melanocytów. Rola melaniny jest analogiczna do kwantowych procesów fotosyntezy w chloroplastach, z tym że w chloroplastach czynnikiem aktywnym jest światło zewnętrzne, zaś w melanocytach czynnikiem tym jest światło autogenne, czyli własnych komórek mózgowych. Występowanie melaniny w nowej korze mózgowej jest niezrozumiałe ze stanowiska biochemii, natomiast bioelektronika znalazła tu potwierdzenie swoich podstaw, przyjmując melaninę jako doskonały półprzewodnik w procesach elektronicznych, warunkujących występowanie łączy z efektem fotoelektrycznym, czyli absorpcją i emisją światła. W ten sposób bioelektronika ułatwia interpretację danych empirycznych w kierunku rozstrzygnięcia pochodzenia świadomości, a w tym umiejętności rozumowania. Elektroniczna świadomość (Rys. 3.) wysuwa się tu jako wniosek heurystyczny wynikający z modelu chemoelektronicznego bioelektroniki. Zgadza się to z makroskopowymi przejawami magnetycznymi mózgu człowieka, który jako wielodrobinowy hologram może operować ogromną ilością informacji.

Melanina w mózgu jest detektorem fali elektromagnetycznej, podobnie jak rodopsyna jest czuła na falę świetlną w oku. W obu przypadkach mózg nadaje fizjologiczny retusz: w przypadku rodopsyny daje barwne widzenie, przy melaninie – rozeznanie otoczenia i siebie. Melanina jest receptorem fali elektromagnetycznej emitowanej przez mózg z własną emisją fluorescencyjną. W takim ujęciu zmienne warunki geologiczne oraz paramagnetyczny półprzewodnik – melanina, generacja pól magnetycznych przez mózg i rozwój inteligencji razem z rosnącą świadomością siebie, stanowią kompleks zagadnień do bliższego przeanalizowania.



Rys. 3. Pierwszy android CB2 ze sztuczną inteligencją (po lewej) oraz jego komputerowe „wnętrze” (po prawej) potwierdzające hipotezy ks. prof. W. Sedlaka o informatycznych podstawach świadomości.

Nie wiadomo jeszcze, w jaki sposób kwantowe stany życia dają biologiczne doznania ciepła, zimna, smaku, zapachu, widzenia, bólu czy głodu. W tym wszystkim bierze udział ostatecznie mózg ze swoimi ośrodkami, przekładając wielkości kwantowe na fizjologiczne jakości. Czy w podobny sposób mózg transformuje stany kwantowe w przejaw osobowości? Jeśli tak, to jest to najlepsze makroskopowe demonstrowanie praw mechaniki kwantowej w biologii.

Człowiekowi poświęcono w bioelektronice wiele uwagi, gdyż wg niej celem ewolucji jest człowiek rozumny jako detektor prawdy przyrodniczej. Streszczeniem niejako całej ewolucji organicznej jest wytworzenie człowieka z możliwością poznawania siebie i otoczenia, człowieka jako istoty łączącej elektromagnetyczne życie i świadomość elektromagnetyczną w nierozdzielny podmiot.

5. „Odniesienia teologiczne” w bioelektronicznej teorii ks. prof. W. Sedlaka

Jednym z głównych kierunków wynikających z bioelektronicznego ujęcia świadomości człowieka w odniesieniu do religii jest antropologia światła, zajmująca się *światłanością* natury ludzkiej egzystencji, która sprawiła, że człowiek posiadał świadomość siebie i świadomość istnienia Boga. Ujmuje ona środowisko człowieka jako interferujący zespół naturalnych czynników

energetycznych i pól biologicznych, zaś świadomość – jako zwierciadlane odbicie życia zgodne z nim co do elektromagnetycznej natury.

Jednym z najważniejszych wniosków takiego ujęcia jest niezniszczalność życia. Śmierć to wg bioelektroniki nieodwracalne zerwanie sprzężeń kwantowo-mechanicznych między reakcjami metabolizmu i procesami elektronicznymi w elementarnych łączach życia, śmierć wg teologii światła to punkt przecięcia się życia z wiecznym zbawieniem, to wchodzenie w nieśmiertelność. Na takich podstawach pojawiła się bioteologia jako dochodzenie do właściwego dla Boga „zlimityzowania” znanego z Objawienia przy pomocy bioelektroniki.

Ks. prof. W. Sedlak był znany jako m.in. wspaniały kaznodzieja, porywający rekolekcjonista oraz niezapomniany nauczyciel religii, potrafiący przełożyć i wytłumaczyć pozorne różnice między osiągnięciami współczesnej nauki a dogmatami religii. Do jego książek z dziedziny duchowej należą m.in.: *Technologia Ewangelii* (1989), *Zagubiony Bóg* (1996) i *Teologia Światła czyli sięganie Nieskończoności* (1997).

Teologia Światła... stanowi ostatnią książkę napisaną przez ks. prof. W. Sedlaka. W książce tej prowadzi on swoje myśli w kierunku Światła przy pomocy bioelektroniki i wiary w Nieskończonego Boga. Wnioski są zaskakujące: bioteologia, nieśmiertelność duszy jest wynikiem elektromagnetycznej natury życia, a śmierć to wrota będące wstępem do wielkiej ery nieśmiertelności. Jest to zarazem próba bioelektronicznego wyjaśnienia śmierci, nieśmiertelności, duszy człowieka, łaski Boskiej i zmartwychwstania, a nawet natury samego Boga.

Według słów ks. prof. W. Sedlaka *Życie jest elektromagnetyczne, świetliste wręcz. Jego dewizą było podjąć nowe zagadnienie elektryczności i magnetyczności tak kunsztownie splecione w falę świetlną i jej relacje teologiczne. Do tego momentu oddzielne było szukanie paraleli życia biologicznego i życia eschatologicznego, w bioelektronice ks. prof. W. Sedlaka powstaje relacja bliższa nieśmiertelności Boga i nieśmiertelności światła. Spójność przekonań pogłębia bioelektronikę, biologię, filozofię oraz teologię. Łaska jest światłem i dlatego przenika przez człowieczą naturę fizyczną i duchową. Tak następuje zbliżenie Boga z materią. Światło zmniejsza dystans człowieka do Boga. Światło jest wszędzie: w życiu ogólnie pojmowanym, w człowieku, w Bogu, w łasce. Światło jednoczy człowieka z Bogiem.*

Teologia Światła... to ekstrapolacja cech Boskich na życie ogólnie, a w szczególności człowiecze. Według ks. prof. W. Sedlaka *Bóg = Światło*. Bóg stworzył życie, które nosi cechy swego Stwórcy, czyli Boże, więc posiada naturę świetlistą. Życie od pierwszego momentu swego zaistnienia nie zmieniło swej natury nigdy, na żadnym etapie czy poziomie uorganizowania, aż do człowieka. Życie ludzkie w prostej linii pochodzi od Boga. Posiada więc naturę świetlistą, czyli zawiera w sobie pierwiastek Boski. Bóg stworzył człowieka na wzór i podobieństwo swoje. Każde dzieło nosi w sobie cechy swojego twórcy, tym bardziej dzieło Boże – człowiek. W ten sposób bardzo dawna już intuicja, że duch ma naturę światła (czyli elektromagnetyczną) we współczesnej nauce jest reprezentowana i rozwijana przez bioelektronikę, której początek w Polsce dał ks. prof. W. Sedlak.

6. Cechy naukowca chrześcijańskiego na bazie analizy sylwetki ks. prof. W. Sedlaka

Przykładem uczonego poszukującego prawdy o życiu i świadomości był ks. prof. W. Sedlak. Analiza jego życia i działalności pozwala określić podstawowe cechy naukowca chrześcijańskiego, stanowiące wzór do naśladowania dla przyszłych pokoleń.

Pole działalności ks. prof. W. Sedlaka było szerokie: był kapłanem, a w tym prefektem, kaznodzieją, rekolekcjonistą. Jego zainteresowania naukowe obejmowały kilka dyscyplin, takich jak: geologia, paleontologia, badania nad pochodzeniem życia, paleobiochemia, paleobiofizyka i bioelektronika.

Ks. prof. W. Sedlak umiejętnie łączył zdobyte nauki z wiarą i teologią. Wprowadził nowe pojęcia do obu dziedzin wiedzy takie, jak np.: *teologia przyrody*, która zajmuje się Bogiem, czyli Istotą rozmiłowaną w materii łącznie z jej najmniejszym elementem, oraz *teologia światła*, czyli ekstrapolacja cech Boskich na życie ogólnie pojęte, a w szczególności życie człowieka.

Z drugiej strony ks. prof. W. Sedlak widzi konieczność powiązania pojęć i obszarów nauki i religii: *w elektromagnetykę musi się wdrzeć etyka, rozsądek oraz religia inaczej czeka nas katastrofa*. W skali świata zbliża się moloch techniczny. Społeczeństwo ma alternatywę: albo mieć program rozrywkowy i mnóstwo satelitów przenoszących fale informacyjne, albo ochronę człowieka przed szkodliwym działaniem fal elektromagnetycznych. W takiej sytuacji religia nie jest już przeżyciem indywidualnym. Musi się stać sumieniem świata i przyjęciem konsekwencji może w następnym już pokoleniu.

Ks. prof. W. Sedlak posiadał takie cechy naukowca chrześcijańskiego, które stymulowały go do poszukiwania prawdy zarówno w zakresie istoty świata widzialnego (biofizycznego), jak i niewidzialnego (kwantowego i duchowego). W jego życiu fundamentalne znaczenie miały racjonalne podstawy duchowości, które powinny charakteryzować pracownika naukowego wpływając na jego stosunek do prowadzonych obecnie na świecie badań w dziedzinach związanych bardzo mocno z kwestiami moralnymi i teologicznymi (np. klonowanie zwierząt i człowieka, badania cząstek elementarnych, budowa sztucznego życia i sztucznej świadomości). Nie mniej ważna była dla niego intuicja. To ona prowadziła go do wielkich odkryć, badania rzeczy pozostawionych jakby poza nauką i teologią, a w konsekwencji formułowania wielkich hipotez w zakresie istoty życia i świadomości człowieka.

Z drugiej strony ks. prof. W. Sedlak, jako kapłan i przewodnik duchowy, miał świadomość ograniczoności ludzkiego poznania. Wiedział, że przyszłe pokolenia naukowców pójną w swych badaniach i poglądach dalej niż on, że będą budowane coraz śmielsze hipotezy i wykonywane coraz bardziej fundamentalne eksperymenty w zakresie biologii życia. Przestrzegał jednak przed badaniami pozbawionymi widzenia perspektywy Boga i odpowiedzialności naukowców. Uważał, że z faktu, iż można zrobić coś przełomowego, ale wątpliwego moralnie nie wynika jeszcze, że wolno nam to zrobić.

Przez wiele lat bazą naukową i zarazem laboratorium dla niego były Góry Świętokrzyskie. Tutaj – w klasztorze na Świętym Krzyżu, wraz z grupą kilku

swoich doktorantów z KUL-u i znajomych, spędzał on wiele swego czasu wakacyjnego, tutaj rodziły się jego wielkie pomysły, pisał książki i artykuły. Książkami autobiograficznymi z elementami naukowymi z tego okresu są m.in. *W pogoni za nieznanym* (1990) oraz *Człowiek i Góry Świętokrzyskie* (1993).

To właśnie w Górach Świętokrzyskich odkrył starożytne hutnictwo – piryt na Łysej Górze (1957) i tzw. dymarki (1959), badał gołoborza, odkrył faunę i florę z kambru – praślimaka oraz faunę meduzowatych. W Muzeum Przyrodniczym znajdującym się przy klasztorze znajdują się okazy flory i fauny odkryte przez ks. prof. W. Sedlaka.

Jednym z największych odkryć w kwarcytach świętokrzyskich było znalezienie przez ks. prof. W. Sedlaka w 1969 r. nieznaney dotychczas na świecie fauny liczącej ponad 550 mln lat (kambr dolny), zaliczonej przez niego do nowego rzędu Corallicyathida. To odkrycie obaliło dotychczasowe opinie, że warstwy kwarcytowe są pozbawione skamieniałości, czyli że są „martwe”. Również w tych samych warstwach odkrył wiele okazów glonów też z kambru. Wydobył około 10.000 skamieniałych dokumentów. Odkrytą faunę przedstawił na Międzynarodowym Sympozjum Korali Kopalnych w Paryżu w 1975 roku, a w 1979 roku zreferował kopalne glony megaskopowe na Międzynarodowym Sympozjum Korali Kopalnych w Warszawie.

W Górach Świętokrzyskich ks. prof. W. Sedlak zarazem odpoczywał i nabierał sił. Po Świętym Krzyżu można deptać ścieżki, którymi na pewno chodził wiele razy ks. prof. W. Sedlak. Na wirydarzu klasztornym stoi figurka Matki Boskiej Świętokrzyskiej od Codziennych Spraw, którą on ufundował. Również w dzwonnicy wisi ufundowany przez niego dzwon, a napis na nim głosi: *Bogu i Góróm Świętokrzyskim – Włodzimierz Sedlak*.

7. Filozoficzne i religijne implikacje bioelektronicznej teorii ks. prof. W. Sedlaka

Celem prac ks. prof. W. Sedlaka było wykazanie, że problem bioelektroniki może i musi mieć swe miejsce w naukach o życiu, że nadszedł czas modernizacji biologii i to pod naciskiem nowych faktów. Jest to jedyna presja dopuszczalna i miarodajna w naukach przyrodniczych.

Bioelektronika jest jak na razie jedyną sensowną próbą modernizacji pojęć biologicznych. Jeśli więc nawet odznaczałaby się wieloma niedoskonałościami, uzupełnia ona biochemię w badaniu życia, ukazując niejako dwie strony tej samej rzeczywistości ożywionej materii. Strona chemiczna i elektroniczna pracują zgodnie w ustrukturyzowanej biologicznej masie związków organicznych. W potocznym języku te dwa oblicza funkcjonalne ks. prof. W. Sedlak określa terminem „życia”. Materia ożywiona stanowi tu metabolizujący zespół związków organicznych utrzymywany w metastabilnym stanie wzbudzenia elektronowego z kwantową emisją światła. Natomiast pole biologiczne to elektromagnetyczna pochodna wszystkich procesów życiowych, rozciągająca się poza organizm.

Życie zatem wg ks. prof. W. Sedlaka jest światłem, jest elektromagnetycznym rozblyskiem powodującym kwantową „odwracankę” organicznej i elektronicznej masy organizmu. Ten ruch powoduje właśnie światło, sprzęgające oba

procesy w łączny kwant życia. Życie jest, rodzi się i odnawia za każdym błyskiem światła, bo każdy świetlisty impuls to nowy krzyk życia.

Z opracowanej przez ks. prof. W. Sedlaka elektromagnetycznej teorii życia wynika kilka ważnych wskazań. Pierwszym z nich jest potrzeba ochrony ekosystemu elektromagnetycznego. Rozwój telefonii komórkowej i łączności satelitarnej powoduje wzrost natężenia pola elektromagnetycznego wytwarzanego technicznie, co stanowi zagrożenie dla wszystkich organizmów, w tym przede wszystkim człowieka. Istnieją poważnie rozpatrywane hipotezy wiążące ekspozycję człowieka na zwiększone natężenia pola elektromagnetycznego ze zwiększoną zachorowalnością na choroby nowotworowe. W ujęciu bioelektroniki *ekosystem elektromagnetyczny* stanowi zespół biologicznych oscylatorów tworzących własne środowisko elektromagnetyczne, zaś *elektromagnetyczny paradygmat biologii* to sprzężenie przez przyrodę w materii ożywionej zjawisk chemicznych z procesami elektromagnetycznymi.

Do praktycznych aspektów bioelektroniki zaliczyć można problem ochrony niejonizującego środowiska elektromagnetycznego (wpływ oddziaływania pola elektrycznego i magnetycznego na zdrowie człowieka), immunologiczną rolę mikrofal (kwantowy odpowiednik zjawisk immunologicznych), alergiczne oddziaływanie organizmów (alergiczne częstotliwości pól elektromagnetycznych organizmów żywych), diagnostykę NMR (kwantowe relacje spinów i zdolność samoregulacyjna oscylatorów kwantowych przy zaburzeniu spinów elektronowych i protonowych w organizmach żywych), amortyzację organizmu (niepełna wymiana półprzewodników białkowych powodująca dysproporcje między katabolizmem i anabolizmem) oraz higieny elektromagnetycznej (granice możliwości przystosowania organizmów żywych do zmieniającego się środowiska elektromagnetycznego).

Dowodem na poprawność koncepcji bioelektroniki może być analiza chemiczna, która po śmierci organizmu wykazuje związki organiczne oraz analiza fizyczna, wykazująca półprzewodnictwo niektórych z tych związków. Śmierć to zerwanie sprzężeń kwantowych między reakcjami chemicznymi i procesami elektronicznymi, zachodzącymi w półprzewodnikach białkowych.

Trzeba jednak przyznać, że nie na wszystkie pytania bioelektronika daje gotowe odpowiedzi, np.: *Jak dokonuje się animalizacja, czyli ubiologizowanie struktur submolekularnych? Czy poza reakcjami chemicznymi i procesami elektronicznymi jest tylko pustka niczego, czy jakiś nieznaną ciąg życia?* Organizmy po śmierci biologicznej wracają do stanu podstawowego – materii. Życie powinno wracać też do swego stanu podstawowego – próżni. Życie jest „antycząstką” wszechświata, jego zwierciadlaną symetrią jako masa biologiczna. W odniesieniu do świadomości ludzkiej wydaje się to jeszcze realniejsze.

8. Podsumowanie

Instytucjonalną formą rozwijania bioelektroniki jest Fundacja Bioelektroniki im. ks. prof. W. Sedlaka, powstała w 1992 roku w Lublinie, a więc jeszcze za jego życia. Ma ona za zadanie propagowanie bioelektroniki i zagadnień z nią związanych. Organizuje spotkania naukowe, wydaje Biuletyn, w którym pojawiają się najważniejsze informacje o działalności Fundacji, planach i osiągnięciach. Publikuje materiały

i problemy związane z bioelektroniką. Fundacja wydała przetłumaczoną na język polski bardzo ważną dla bioelektroniki i interesującą książkę popularnonaukową R. O. Beckera i G. Seldena *Elektropolis – Elektromagnetyzm i podstawy życia*, na temat powiązań zachodzących pomiędzy procesami życiowymi, polami elektrycznymi i magnetycznymi oraz elektromagnetycznymi (autorem posłowa był ks. prof. W. Sedlak). Pierwszą samodzielną publikacją Fundacji jest broszura: W. Moskwa, D. Ertel, A. Adamski *Hipotezy na temat istoty świadomości a bioelektronika*.

Nowo powstałą instytucją jest Fundacja im. Księdza Profesora Włodzimierza Sedlaka, założona w 2007 roku w Krzeczynie koło Wrocławia. Propaguje ona treści związane z życiem i twórczością ks. prof. W. Sedlaka. Ma ona na celu podnoszenie świadomości bioelektronicznej człowieka we wszystkich aspektach życia (materialnym, psychicznym i duchowym). Fundacja podjęła się także prowadzenia wszechstronnych działań na rzecz ochrony środowiska naturalnego oraz krajoznawstwa i edukacji ekologicznej.

Do rozpowszechniania naukowej i duszpasterskiej spuścizny ks. prof. W. Sedlaka powołane zostało wydawnictwo Continuo. Zostało ono założone w Radomiu na początku 1997 roku przez J. Kalisz-Półtorak, która posiada prawa autorskie do materiałów pozostawionych przez ks. prof. W. Sedlaka. Wśród wydanych przez wydawnictwo Continuo książek są m.in.: *Listy do matki* (1997), *Boży kram – Kazania* (1998), *Antek z Ćmielowa – Pamiętnik* (1999), *Mała monografia bioelektroniki* (2000), *Quo vadis, Homo? – Rekolekcje dla inteligencji* (2000), *Pójdź za Mną – rekolekcje dla duchowieństwa* (2002), *Homo electronicus* (2005), *Remanent wiary* (2007). Wśród przygotowywanych do wydania w najbliższym czasie materiałów są zebrane artykuły prasowe ks. prof. W. Sedlaka, jego teksty teologiczne, autorekolekcje, rozmyślania o Bogu, a nawet aforyzmy.

W takim ujęciu niezwykle trafne wydaje się stwierdzenie, że *tylko nie-przeciętny człowiek, dążący do czegoś wielkiego, może swym życiem, wytężoną pracą tak umysłową jak i fizyczną, dojść do celów przez siebie wytyczonych*. Takim właśnie człowiekiem był ks. prof. Włodzimierz Sedlak, duchowny i uczonec, który swym życiem pokazał jak łączyć w sobie wiarę i wiedzę naukową.